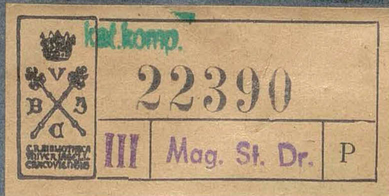


Strata

Stanis Dönhofa

STRATA POSPOLITA

w Smierci

Jasnie Wielmoźnego JMCi. Pana,

PANA, STANISLAWA

S. R. I. Hrabi.

DÖNHOFFA.

Generała Woiewody Połockiego, Hetmana Polnego W. X. L. Kałuskiego Kościerzynskiego Nowomieyskiego &c. &c.

STAROSTY.

NIENADGRODZONA

w Zbudowaniu pospolitym przy ostatnim Zgonie

NIEOSZACOWANA

Nad Ruszęniu ciała przez Kapłana Societatis JESU.

tylko

DOTCHNIĘTA.

We GDANSKU,
Roku Panskiego 1728. Dnia 14. Augusti.



ECce Dominator Dominus Exercitutum auferet à Jeruſalem & à Juda validum & fortem & virum Bellatorem & Conſiliarium & prudentem eloqvii. *Iſacie 3.*

Oto Panuyiący Pan Zaſtępow zabierze od Jerozolimy y od Judy Walecznego y moznego, y męża Woiennego y Konſiliarza y roſtropnego w wymowie.



Ak wiele cała Korona Polſka w iednym J. W. JMCi Panu Stanisławie. S. R. J. Hrabi DÖNHOFFIE Woiewodzie Połockim Hetmanie Polnym Litewſkim ſtraciła niedawno, a my dziś z tego *ultimi termini* mieyſca wyprowadzamy żałobnie, Kraſomowſkie nie wymowią uſta, piora nie opiſzą abyśmy ſię w Publiczney ſzkodzie przeyzrzeli dobrze y prywatnemi łzami opłakali należycie. Ecce Wytchnąć palcem mogę, Oto zabrał Bog walecznego y mocnego, Męża woiennego, Konſiliarza roſtropnego w Wymowie. Wſzyſtkośmy to mieli wiednym, wſzyſtkośmy ſtra-

cili w iednym. Przynamniey się porachuymy z szkodą naszą, abyśmy wiedzieli cośmy stracili. Co na ruinę y zgubę Całego Izraelu Bog uczynił *Dominus auferet à Jerusalem & Judâ* Zabieraiąc wielu, Walecznego y mocnego y męża do boiu urodzonego, y konsiliarza y mądrego w wymowie: to u nas

Matth. 25. wszystko Bog zabrał w iednym J. W. STANISŁAWIE DÖNHOFFIE. Wiem że u Mateusza s. w Rozdziale 25. niebieski Gospodarz pod liczbą porozdawał na rożnych talenta, *alii unum, alii duo, alii quinqve* święttey pamięci JW. STANISŁAW DÖNHOFF to był Pan ze wszystkiem i talentami Pańskiemi; abo *Compendium* Wybor talentow Pańskich wszystko Bog był wlał w tego Pana ale tez wszystko nam oraz nim zabrał. Wyschnę na oko niektore, nawzystkie ani wymowy nie stanie, ani czasu

Ecce auferet Dominus Validum & fortem Zabrał iuz Bog Walecznego y Potężnego męża. Trzeba było na dobro Pospolite wynaleść Cokolwiek walecznie, wynalazł *validissimè*, a że to mało wynaleść, był oraz y *fortissimus in exeqvendo*, niczego się nie chwycił walecznie *validum*, czegoby nie dopiął potężnie *& fortem*. Dowiedzie tego skutecznie konfederacya Sandomierska ktora przy należytym Maiestacie stanąwszy Pana iuż Zdesperowanego znowu na swoim osadziła Tronie, RzeczpospolitaRozerwanąy podzieloną przy swoiey Utrzymała Głowie Laska Marszałkowska J. WJMci Pana STANISŁAWA

Psal. 44. DÖNHOFFA na ten czas Miecznika Koronnego *Virga directionis* była *Virga Regni* z Saxonii do Polski Regnantowi drogę pokazała, y wprowadziła szczęsliwie. y Utrzymała potężnie. J nie tak na ten czas JW STANISŁAW DÖNHOFF Laskę trzymał Marszałkowską iako raczey berło utrzymał Kro-

Hierm. 6. lewskie. U Jeremiasza Proroka w Rozd. 6. Bog do Jeremiasza mowi *Repente veniet Vastator* nagle przyidzie pustoszyciel iuż się było stało, ktoś y krolestwo y Tron z Pana złupił *vastator*, *Probatorem dedi te in populo meo robustum* opatrzył Bog na ten czas *validum & fortem* abo *robustum* ktorego dał Polszcze *Dedi Te in Populo meo* ktory potrafił *approbare* dawnieysze *Acta* y *reprobare* nowe iako wymuszone y bez akceptacyi albo Suscepty nienależycie Zapisane *Probatorem dedi Te in Populo meo* Jeszcze Bog zna nas za swoich gdy takich opatruie. A kto by ustawiczne prace y fatygi wyliczył pod czas całey zgromadzoney Rptey, głow tak wielu y rożnych konfederacyi, Nigdy by był tych nie wytrzymał Iw STAN. DÖNHOFF gdyby

gdyby niebył od ſamego Boga na ten czas opatrzony *Vir Validus & fortis Probatorem robuſtum dedi Te.* Swiadkiem tych walecznych Sił drugim, aby *in ore duorm Stet omne verbum* Kurlandya cała przy prawach dawnych przytrzymana, y tam pokazał iak walecznym był kommiſarzem *pro Fide Rege & Lege* na tych wſzyſtkich Prawa dawne przy ſwoiey utrzymuiac porze y cokolwiek boiaźni było, aby Rzecz Poſpolita cała znaczney nie poniosła była ſzkody y tameczna Prowincya aby ſię utrzymała przy wolności Polſkiey wſzyſtko to opatrzył ſzczęsliwie *Validus & fortis* Znac było po wſzyſtkich dzielnych akcyach J. *W.* STANISŁAWA DÖNHOFFA ze nie *Matth. 11.*
był *arundo ventô agitata* nie był trzcinką iedną za Fawoniuſzem Dworow Się unoſzącą y na każdą gdzie Fortunny Zefir zawieie ſię nakłaniaiąca ale *Validus & Fortis* iako Cedr iaki, niczym, ani furyą wiatrow przeciwnych, ani do pieroż Fawoniuſzem nie w zruſzony. *Et erit tanqvam lignum quod plan-* *Pſalm. 1.*
tatum eſt ſecus decurſus był iako drzewo walecznie na Fundamencie praw y wolności dobrze oſadzony czy wkorzeniony y gdy inni ubiegali Się za Reſpektami *ſecus decurſus* on Stał przy dobrym Poſpolitym niewzruſzony. *Beatus vir* Prawdziwie nas Bog nim ubłogosławił & *omnia qvæcunqve faciet proſperabuntur.* Czego Się raz podiał mężnie to do ſwego terminu prowadził potężnie *Validus & fortis*

Auferet Dominus Virum Bellatorem Zabrał Bog męża *W*oiennego, ktory iako na pierwſzym na Honory wſtępie do miecza ſię przyuczył Miecznik koronny, tak ſię do Hetmanſkiey Buławy przyſpoſobił ſzczęsliwie ktoremu do ſerca *W*ielkiego y ręki waleczney niczego nie doſtawało tylko *W*oyny; gdyby przezorna zrzenica tego Pana nie wolała była tak rzeczy akkommodować wſzyſtkie; aby raczey Rzecz Poſpolita pożytki zbierała pokoiu, niżeli aby on Laury wycinał Tryumfalne, y to naſzego Staniſława ſława, tak ſłużyć pokoiowi aby kawalerſkiey nie tracił ſławy U Łukaſza ſ. w Roz. 11. Chryſtus mowi *Cùm fortis armatus cuſtodit atrium ſuum in pace ſunt ea quæ* *Luc. 11.*
poſſidet a na co *fortis armatus?* na co Zbroia kiedy wſzyſtko ieſt w Pokoiu? Nie trzeba od ſamey *W*oyny chwalić *armatum* to większa męza *W*oiennego pochwała utrzymac wſzyſtko w pokoiu, ſtanęły y w kurlandyi miecze gotowe, iuż mars ſię na woynę marſzczył naſz *fortis armatus* gdy tam ſtanał, wſzyſtko utrzymał w pokoiu.

Auferet Dominus Conſiliarium Zabrał Bog *W*ielkiego konſiliarza

y Sena-

y Senatora ſłuchać było w Senacie nieſłychaną wymową iak *ex Tripode* Oracula Całego Senatu mowiącego *in Curia Neſtor* y nienawiſne (ieżeli ktore były) przyznać by muſiały uſzy że nikt potężniey nikt *pro Bono Publico Zeloſius* nie mowi *Conſilio dextraque potens* Namieniam tylko niech ſię domyślą inni.

2. Reg. 15. Dawid Krol Izraelu gdy ſię Abſalon na Tron wdzierał miał *W*ielkiego Konſiliarza na Imię Chuſai, y gdy Sam Uchodzić muſiał Dawid konſiliarza ſwego w Hierozolimie zoſtawił ztym mandatem *diſſipabis Conſilium Achitophel.* Co wſzyſtko ſzczęśliwie Uczynił Chuſai, Conſilia Achitophela pomięszał, Pana na Tronie znowu oſadził, mnie doſyć o tym namienić.

S. Gregor. *Auferet Dominus prudentem eloquii* Niech drudzy roſtropność ſwoię *in Eloquio myſtico* Zakładaią *myſteria* mowią ktorych nie łatwo y ciekawy doydzie, gdzie zmierzaią *Prudentia* *S. Gregor.* *hujus ſeculi eſt, ſenſum Verbis Celare:* Naſzego tu złożonego Pana w wymowie mądrość natym była aby ſtaropolſką ſzczerością okraſzać *eloquia*, wſzyſtkim Jawno było że cokolwiek ſ. p. J. *W.* STANISŁAW DÖNHOFF mowi to na dobro całey Rzeczy Poſpolitey, mowić ſię Tu mogło beſpiecznie co o Salo- *3. Reg. 4.* monie piſmo S. *Dedit illi DEUS prudentiam multam nimis & latitudinem cordis tanqvam arenam quæ eſt in littore maris.* Tak gładko, tak pięknie wielką roſtropnością ułożona mowa, iak piaſek nad brzegiem morſkim, ktory ani Się dołami grzebie ani pagorkami nie kryie, ale wſzyſtko iak na ſtole ułożył czy wyłożył gładko. J czaſu y wymowy nie ſtanie na wyłożenie Pańſkich przymiotow tego Pana o ktorych cała wie lepiey Polſka, przyznaią y niechcąc, wſzyſcy. Mnie doſyć to znowu namienić wielką y nieznośną ma Szkodę Korona Polſka, wiednym J. *W.* STANISŁAWIE Hrabi DÖNHOFFIE *W*oiewodzie Połockim &c. tu złożym y iuż na ſamym wyprowadzeniu będącym. Zył z wielkim pożytkiem wſzyſtkich; niechże ieſzcze powiem z założonych odemnie ſłow Umierał na Zbudowanie wſzyſtkich. *Auferet Dominus* Bog niby wydarł wziął gwałtem, tak ſię to ſłowo *auferet* tłomaczy *propriè.* J ſą ludzie od ktorych BOG iak gwałtem Duſzę wydzierac muſi gdy do *Luc. 12.* śmierci przychodzy. *Hac nocte repetent*, aiak drudzy czytaią *tollent animam tuam à Te* tak ſię do Tych świątowych marności, dyspozycyi domowych przykleią *Conglutinata eſt anima Jonathæ animæ David.* potężnie, *Anima mea habes multa bona comede epulare* Ze Samemu Panu Bogu oddzierać od świata y ciała albo gwałtem wydzierać duſzę potrzeba *Usquequo animam noſtram tollis, Dominus auferet.* Są znowu drudzy tak na *W*ieczność Niebo

y Duſzę

y Duſzę zapamiętali, tak żyią że y nie obaczą ani ſię ſpodzieią iako im Bog Duſzę odbierze. *Dies Domini ſicut fur.* Zło-dziey bierze gdy ludzie niewidzą y Bog z wielu bierze że ani zwiedzą ani widzą kiedy. Nie taka ſmierć J.W. JMci Pana DONHOFFA była, gwałtu tu nie trzeba było; y u czułego zawſze na ſiebie oka dokazać, aby ſmierć niespodzianie przyſzła prawie niepodobna. Rzekę *non abſtulit Dominus ecce Dominator Dominus auferet,* ale wziął, Sobie Dobrowolnie oddanną Duſzę to u mnie w katolickim Panu naychwalebnieyſza, bydź gotowym na wolą boſką y na ſmierć, to w Hetmanie naysławnieyſza że był gotowy y ochotny na Ordinans Boſki Wytłomaczę to w ſmierci J.W. JMci Pan STAN. DONHOFFA. 2.Petr. 3.

Uderzył Pan Bog Plagą y choroba ciężka a że ręka uderzyła niewidoma, puchlinę tylko zoſtawiła rany nie zadała, *manus Domini tetigit me* Roſcie puchlina anadziei życia Ubywa. A że na tak wielką Duſzę uderzenie iedno, ſmierć iedna, mało było zawzięła ſię y Gangrena. Nie powinien był iedną ſmiercią umierać, ktory tyſiąc życia był godzien, biią ſię y walczą z ſobą w Hetmanie Elementa dwoie, Woda y ogień a Hetmanowi naſzemu do ſmierci przychodźi, Zleie ſię Ziemia wodą y ropą zalać tak wielkiey duſzy nie może, ſpada iak z nieba *Sacer Ignis* y do ſiebie ogniem wyprobowaną zabiera Duſzę.

Mogł Sobie J. W. STANISŁAW DONHOFF mowić z Pſalmiſta *Tranſivimus per ignem & aquam & induxiſti nos in refrigerium.* Poydzie duſza na ochłodę wieczną ale przez ogień y przez wodę. Ta była wielkiego Woiownika Dawida odwaga. Każeſz Boze na wodę *Tranſibimus* każeſz na ogień *tranſibimus* Na Twoy ordinans Boże ukoronowany Woiownik Dawid, Na Twoy ordynans Boze gotow y nasz Hetman; to godna korony niebieſkiey kawalerſka odwaga na wſzyſtkie ordynanſe Boſkie ochotnym ſię ſtawić ſercem *Tranſibimus per ignem & aquam* Przypomniymy ſobie odważne na ſmierć ſerce. Czynił co kazdy rozumny czynić powinien Co z nieba pomocy Co z ziemi od Doktorow folgi bydź moze, ſzukał należycie, ale to wſzyſtko taką indyfferencyą że na konſiliach Doktorſkich ktore przy nim przyto mnym bydź muſiały y o życiu dalſzym y o ſmierći naſtępuiacey wolno było mowić każdemu, nic to *Validum & fortem* nie zmięſzało. To ſerce Hetmanſkie na żadne przypadki nie uſtraſzone. Choroba Pſal. 65.

na

na to tylko była aby się wygotował lepiey na Expedycyą na świat drugi, iakoż przez dwie prawie Niedziele w Ustawicznych Aktach nabożnych przeżył y Xiążkę nabożną dla prędkiego porwania pod wezgłowkiem Pańskim zawsze chował aby y zasypiał nad nabożną Xiąszką pobożniey, y porywał Się do nabożeństwa prędzey. Następuie noc na świecie ostatnia y gdy tak odważnego nie było ktoryby abo Sam widział abo upomniał o następuiącym momencie, Sam wielkiego Pan. rozsądku do siebie y w nocy widzi że śmierć blisko y zaraz w nocy po kapłana posyła, powinności katolickiey uczyni dosyć, Sakramentami SS, o trzeciey z pułnocy duszę swoię opatrzy, y żeby wołaiącemu Panu pokazał się ochotnym, sam po ziemi się czołgaiac do naysw. postępuie kommuniy. Domowe zaraz rosporządzi Interessa że się wydziwić nie mogą do tych czas ci, ktorzy się na tym Znaią iako w tym terminie tak wszystkim strasznym, Tylko serca y uwagi wtym Panu bydź mogło a nabardziey blisko śmierci iuż będąc, zawoła kogoś, Interessow Domowych nayswiadomszego y rzecze ia iuz ż ordynansu Boskiego na drugi świat idę tak wola Boska każe, y dobrze, lepiey ze teraz do BOGA mego poydę abym go grzechami moiemi nie obrażał więcey, gotowem na ordynans Boski, gotowem na wolą iego S. idę, ze Bog każe, y tam daley. A ia tu zawołam. O wielka w katolickim Panu Cnota bydź gotowym na wolą Boską y na śmierć, o wielka w Hetmanie ochota, na ordynans naywyższego by y na śmierć. *Non mutant fata virum* Chwali się Setnik przed Chrystusem u Mateusza S. *Nam & ego homo sum habens sub me milites dico huic vade & vadit, alii veni & venit* Ia człowiek tylko ze Setnik mowię temu Zołnierzowi, dam ordynans idź tam, y idzie, Rzekę drugiemu przyidź do mnie y przyidzie, to mnie Człowiekowi tak posłuszni ludzie, ty Chryste żeś Bog każesz przyiść y przyidzie, kazesz odyiść y odyidzie to setnika; to sentiment naszego Hetmana, każesz Chryste Boze, abym szedł do Ciebie y idę każesz wyniść z tego świata, y wynidę. Słyszeli y zapłakali domowi na Słowa Hetmańskie kiedy wziawszy krucifix w rękę mowił do Ukrzyżowanego Dałeś mi Chryste Hetmaństwo pod nogi twoie buławę tu rzucam, Sam oddaię com wziął od Ciebie. Dałeś Fortunę tę do rąk Twoich wracam sam iey chętnie gdy ty każesz odstępuię, dałes życie y to konsekruię na wolą Twoię. Sam dobrowolnie oddaię wszystko y sam siebie. Pamiętay Boze na Tę rezolucyą moię na ostatnim sądzie Twoim; zem ci sam dobrowolnie oddał y tam daley. Czy tu nie zadziwić się y niemowić z

Matth. 8.

Chry-

Chrystusem *non inveni tantam fidem in Israël* szukac moze ale nie znaleść Pana z taką rezolucyą, Hetmana z takim sercem Człowieka z taką cnotą w tak strasznym terminie *Non inveni tantam fidem* Choć między wiernemi slugami iaki na ten czas był Israel. Błogosławi Chrystus u Łuk. S. *Beati servi illi quos cum venerit Dominus invenerit vigilantes*, y tam po obozowemu na drugą y trzecią straż ostatni nie pewny moment podzielił *si in secundasi in tertia.* Błogosławić y ia ztego muszę J. W. Hetmana ktory ieszcze o pułnocy czuwa na przyscie Panskie, *in secunda vigilia* koło wtorey z pułnocy Duszę swą dysponuie, *si in tertia* o trzeci po przyięciu sakramentow SS. iuż gotow na ordynans Boski a żeby iak nayszczęsliwiey drogę zaczął wieczności, iuż w dzień Pasterskie od J. W. JMci X Biskupa kuiawskiego na ten moment zaproszonego y Błogosławieństwo y ostatnie bierze; Rozgrzeszenie przy Applikacyi odpustu Zupelnego; Prawdziwie *Beatus servus* Błogosławiona smierć nad ktorą lepszey życzyć sobie nie moze y *Beatissimus:* Wspomniymy y to iako przed smiercią y poprzysię żoney przyiaźni do siebie przypuszczac nie kazał, aby się wolniey z Bogiem rozmowił *Cum Diis mihi negotium* przy smierci Sprawa z Bogiem niezludzmi. Mow ieszcze na nasze zbudowanie J. W. Hetmanie do Boga swego Co niegdy Demetrius Filozof Poganski ale po Chrzesciansku wysmienicie lubo do Bogow swoich duszę mu Zabieraiacych *a volente feretis quidquid petieritis, malo offerre quàm tradere quid opportuit auferre, accipere potuistis, sed nè quidem nunc auferetis, reddo.* Nie masz tu ani potrzeba gwaltu *auferet Dominus* ale sam dobrowolnie oddaię ofiaruię Duszę. *Accepit me & absumpsit de aquis multis* ztych wod puchliną nalanych idź do Boga do ktoregoś się tak doskonale wybierał mocno, *Validus & fortis* za iego ordynansem,

Matth. 8.

Luc. 12.

Psalm 17.

Zostaie mi ieszcze iedno słowo z słow odemnie założonych *Auferet Dominus à Jerusalem & à Juda* nie do iednego Domu abo Prowincyi taszkoda nasza należy, ktora my dziś z żalem wyprowadzamy. Czuć powinne tę szkodę serce Naiaśnieysze gdy tego straciło ktory Honor, fortunę, y życie tyle razy łożył dla konserwacyi dostoieństwa Pańskiego *in hoc spes inclinata recubuit.* Czuie ze *à loco ultimi fati* pocznę *irreparabile damnum* Prowincya Pruska. Straciła tego ktorego na zaszczyt wielu Prowincyi y Państwa całego wypielęgowała y ktorego na pospolite *Gentium Solatium* wydała *Hic est Fratrum Amator & Populi Israël* ktory w miłości ku Oyczyznie całey,

2 Macha. 15

C nie

nie Ustapił nikomu Straciła ta Prowincya iuż nie *spem in herba* ale *virum in flore* w poł prawie wieku męża o ktorym mowić potrzeba *Plena est omnis terra gloriâ ejus* A iako Gdańskie krzyże wielkim pobłogosławiły początkom *a nativitate* tak y do nieba wyniosły Z żalem swoim *Crux benedixit iter Crux tollit in Auras Prudentius* Boleie Wielkie Xięstwo Litewskie ktore Hetmańską Buławą y obronę Oyczyzny do dzielnych rąk powierzyło, a teraz ią z daleka Osierociała odbierać musi, tym większym boleie Zalem im w większey zostawało nadziei. Zaboleie cały senat Polski gdy słodkiey wymowy a oraz *Validum & fortem* mocno y skutecznie *pro Bono Pùblico* mowiącego iuż więcey nie usłyszy senatora. Zamilkło *Oraculum senatûs*. Straciła kurlandya *vindicem Libertatis & Jurium* straciło Rycerstwo nie tak Hetmana iak Oyca do ktorego każdemu Wolno było przystąpić w potrzebach wszystkich. Akces y tu zawsze wolny, Otwarte ucho na wysłuchanie, serce na pociechę. Ręka na podzwignienie, straciły Zakony Protektora ktoremu nic nie było miley iako in *Pia Causa* wszystką Assystować Usilnościa, całym służyć sercem. To Publiczna z Jednego szkoda na wielu podzielona. Coz mowić o prywatnych *Privata magis pungunt* Mieni się Domowy poprzysieżony J. O. Xiężyć y za grubą zachodzi załobę kiedy to *Luminare majus* na wieczną noc zapadło. *Pallida Luna pluit*, blednieie y ten, y całe leie łez potoki y iestpoczym zapłakać gdyby Duch s. założonemi odemnie słowy, łeź nie tamował *Ecce Dominator Dominus Auferet*, Pan Zastępow, Pan Woysk y Hetmanow, tego zabrał Hetmana iakoż się nieukontentować Tego Pana ordynansem.

Zawiąż serdeczną ranę *W*ielmożna Coro nie na to płacz, żeś takiego straciła Rodzica ktory Atlantem będąc Oyczyzny całey, ciebie wypiastował by był należycie, Jako raczey z tego się cieśz żeś takiego miała ktorego iskierką iedyna będąc, żyiąc długo, iaśniey, Oyca nam na pociechę przed oczy wystawuiąc. Czuieśz y serdecznie J. *W*. DÖNHOFFOW Domie szkodę nieoszacowaną *De montibus altis actus Aper* na połow smierci zarwany z wysokich y gornych kolligacyi z krolami postronnemi iako świeżą wywodzi dedykacya Ksiąszki *Faciei Rerum Sarmaticarum* Author A mnie krotka wymową opisać nie podobna. Zwysoka Wielkich y pierwszych w Polszcze z naywiększemi Familyami kolligacyi, z *W*ysoka Dignitarstw koronnych y Litewskich o grobowy w J. W. STANISŁAWIE uderzony kamień. Jednakże was J. W. Panstwo nie tak

tak do ſmutku po ſobie iako wielkich kawalerow y Generałow, Pułkownikow, powaga Hetmańſka do podobnych ſobie Akcyi y *æmulam gloriam* prowokuie. Jakiemu takiemu z was mowiąc: *Redde virum qvem fata tulerunt.* Oddaycie Oyczyznie całey w Oſobie Swoiey DÖNHOFFA tego ktorego nam nieba zabrały a tak y ſwoim y naſzym ulżycie żalom.

Konczę tę krotką mowę ze iuż na ruſzeniu ſłowy ktoremi życie prawie ſwoie zakonczył ſ. p. J. *W*oiewoda, ktorego dzis *Exuvias* z tego mieyſca wyprowadzamy kiedy po dyſpozycyi wſzyſtkiey rzekł do Domowych. Pamiętaycie na duſzę moię. To ia do wſzyſtkich powtarzam tu zgromadzonych, o ſzem do Całey korony Polſkiey mowię. Pamiętaycie na Duſ ę Tego Pana y gdy ciało zoczu naſzych odyńdzie niech duſza z pobozney pamięci nie wypada. Był ten Pan *amator populi Iſraël*, miłość y eſtymacya Tego Pana was J. *W*. JMci Pańſtwo tu Sprowadziła, niech ze ſię ta miłość ſmiercią y tym wyprowadzęniem niekończy. A on tez y z Nieba *Dabo operam & freqventer habere vos poſt obitum meum* *W*y Panſtwo moie na niego on na was pamiętać będzie y w niebie 2 Petr. 1.

AMEN.




BIBLIOTH: UNIV: